

## AUTOFERERAT

### **1. Imię i nazwisko**

Andrzej Kokosza

### **2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe /artystyczne - z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.**

Doktor Sztuk Plastycznych w dyscyplinie artystycznej - sztuki piękne, na podstawie rozprawy doktorskiej "Przestrzeń ciała - pamięć przestrzeni"

Warszawa , dn. 21.XI.2011 r.

Promotor w przewodzie doktorskim: prof. Grzegorz Kowalski

Recenzenci w przewodzie doktorskim :

prof. ASP dr hab. Hanna Jelonek

prof. Marcin Berdyszak

### **3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/ artystycznych.**

X.2016 - Adiunkt, koordynator „Pracownia Gościenna” dr Krzysztof M. Bednarski prof. ASP

X.2014 – Asystent „Pracownia Gościenna” dr Krzysztof M. Bednarski prof. ASP

2013 – X. 2014 Asystent w Pracowni Rzeźby dr hab. prof. ASP Jakuba Łęckiego

XI.2005 – VI.2012 Asystent w Pracowni Przestrzeni Audiowizualnej prof. Grzegorza Kowalskiego na Wydziale Rzeźby ASP Warszawa

XII 2003- VI.2005 Asystent w pracowni rzeźby adi. I st. Antoniego Grabowskiego w Katedrze Kształcenia Ogólnoplastycznego na Wydziale Architektury Wnętrz ASP w Warszawie

### **4. Wskazanie osiągnięcia\* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):**

#### **a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego,**

Cykl prac 2012 - 2017:

Rzeźba Kinetyczna pt. "Rzeźba dla Rzeźbiarki"

instalacja Kinetyczna "Pieśń o Reindustrializacji" I

instalacja "Pieśń o Reindustrializacji" II

Videoinstalacja "Potrójny Akt Dynamiczny"

#### **b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy),**

"Rzeźba dla Rzeźbiarki"

publikacja:

Prof. ASP dr hab. Waldemar Baraniewski "Obiekt prosty i solidny. Rozmowa z Andrzejem Kokoszą" 2016 , MAGAZYN "SZUM" - link:

<http://magazynszum.pl/rozmowy/obiekt-prosty-i-solidny-rozmowa-z-andrzejem-kokosza>

publikacja: Dokonanie zgłoszenia patentowego: Urząd Patentowy UPRP (numer P.418344 z dnia 16.08.2016 - Dźwigniowo-wahaczowy system niosąco-sterujący do protezy ramienia z funkcją dopasowania chwytu).

Uzyskanie pozytywnego wyniku badania nowości i wynalazczości 29.08.2016 r.

"Pieśń o reindustrializacji" I

publikacja:

Katalog "ENTER - StrichPunktEnter / KreskaKropkaWejdz" Berlin/Warszawa 23.10-4.11.2015  
Universitat der Kunste Berlin, wydawca ASP WARSZAWA, 2015 - str. 42/43

"Pieśń o reindustrializacji" II

publikacja:

Katalog „Dialogi. Warszawska Stacja Sztuki ” wystawa sztuki współczesnej, str. 66

"Potrójny Akt Dynamiczny"

publikacja:

Katalog "ENTER - StrichPunktEnter / KreskaKropkaWejdz" Berlin/Warszawa 23.10-4.11.2015  
Universitat der Kunste Berlin, wydawca ASP WARSZAWA, 2015 - str. 42/43

**c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.**

### **WSTĘP - POŁĄCZENIE OBSZARÓW SZTUKI, INŻYNIERII I DZIAŁANIA SPOŁECZNEGO**

Od zawsze fascynowałem się zagadnieniami z pogranicza inżynierii i sztuki. Skupiłem się w swojej twórczości na rzeźbie kinetycznej i instalacjach mobilnych. W swoich pracach zestawiam dwa światy: industrialną technologiczną formę z podmiotem i jego obrazem, któremu nadaję nadrzędną rolę. Moje prace realizowane w ramach habilitacji mają komplementarny charakter, ale różnica między nimi polega na tym, że jedno z nich są przewidziane do miejsca i przestrzeni, a inna przypisana jest do ciała konkretnej osoby. Niezależnie od stopnia złożoności technicznej, samodzielnie projektuję i realizuję wszystkie swoje prace.

Problematyką moich rozważań w ramach pracy habilitacyjnej jest relacja pomiędzy człowiekiem a sztuką czy celem sztuki. W następnych projektach "Pieśń o reindustrializacji" i "Pieśń o reindustrializacji II", oraz "Potrójny Akt Dynamiczny" podjąłem próbę określenia, zdefiniowania relacji pomiędzy człowiekiem a kreowanym przez jego intelekt obszarem industrialu. Cały ten cykl jest przejściem od obiektu, który w afirmatywny sposób ukazuje obraz człowieka wewnątrz obiektu przez dwie prace będące rodzajem pomnika dla ludzkiego

intelektu i dokonań do ostatniego w którym obiekt dzieła jest przypisany do człowieka. Najistotniejszą z tych wszystkich prac i jakby przejściem na wyższy poziom moich działań artystycznych jest ostatni projekt "Rzeźba dla Rzeźbiarki", stworzyłem płaszczyznę gdzie wiedza inżynierska i umiejętności plastyczne spotkały się w obiekcie, który faktycznie w jak najbardziej humanistycznym i utylitarnym charakterze może służyć drugiemu człowiekowi. Projekt ma charakter dialogu i poszukiwań ostatecznego obrazu dzieła dlatego tak istotna jest utylitarna i społeczna formuła tej realizacji.

### **"RZEŹBA DLA RZEŹBIARKI"**

publikacja - Prof. ASP dr hab. Waldemar Baraniewski "Obiekt prosty i solidny. Rozmowa z Andrzejem Kokoszą" 2016 , MAGAZYN "SZUM" - link:

<http://magazynszum.pl/rozmowy/obiekt-prosty-i-solidny-rozmowa-z-andrzejem-kokosza>

publikacja: Dokonanie zgłoszenia patentowego: Urząd Patentowy UPRP (numer P.418344 z dnia 16.08.2016 - Dźwigniowo-wahaczowy system niosąco-sterujący do protezy ramienia z funkcją dopasowania chwytu).

Uzyskanie pozytywnego wyniku badania nowości i wynalazczości 29.08.2016 r.

### **IDEA**

W najnowszej pracy postanowiłem pójść w swoich działaniach znacznie dalej w wymiarze zaangażowania społecznego. Pomysł który od pewnego czasu pochłoniął mnie bez reszty, jest wejście w naprawdę osobisty obszar życia drugiej osoby. Odwagę do jego zrealizowania daje mi przekonanie o jego społecznym humanistycznym i międzyludzkim wymiarze.

Podjąłem się stworzenia instalacji kinetycznej której nadałem tytuł "Rzeźba dla Rzeźbiarki". Pod tym na pierwszy rzut oka, niewiele znaczącym sformułowaniem kryje się osobista historia, studentki rzeźby Anny Tosiek, która w wyniku nieszczęśliwego wypadku, straciła ramię ale nie poddaje się temu osobistemu dramatowi dalej pracuje nad swoim rozwojem artystycznym.

Jako twórca rzeźby kinetycznej, ofiarowuję jej swoją pracę, która jak ufam może jej ułatwić i wesprzeć w jej suwerennych działaniach w obszarze kreacji rzeźbiarskich.

Powstanie swoistej pętli zdarzeń artystycznych i społecznych relacji, jest dla mnie niezwykle ważną ideą. Świadomość delikatności i złożoności tej sytuacji wymusiła na mnie staranne przeanalizowanie czy w istocie podołam tak skomplikowanemu przedsięwzięciu.

Po złożeniu takiego zobowiązania nie ma odwrotu.

Przywiązuję ogromną wagę do relacji z Anią i zaufania jakie mi okazuje uczestnicząc w tym przedsięwzięciu. Istotą jest jej podmiotowa rola i współuczestnictwo z jej strony. Dużym wsparciem dla mnie jest postawa jej przyjaciółki [również studentki rzeźby] Agnieszki Bielak, która zrealizowała wspólnie z Anną odlew z jej ciała.

### **IDEE I ZAŁOŻENIA TECHNICZNE PROJEKTU**

Prześledziłem rozwiązania stosowane w konwencjonalnej ortopedii i doszedłem do wniosków, że proponowane obecnie powszechne rozwiązania nie mogą spełnić potrzeb w pracy rzeźbiarki, nie wspominając o zachowaniu wdzięku formy kobiecego ramienia.

Moją ideą było stworzenie obiektu na nowo definiującego formę i funkcję obiektu dopełniającego ciało w wymiarze estetycznym i funkcjonalnym.

Zdecydowałem się na całkowite wyeliminowanie elementów elektrycznych i elektronicznych.

Skupiłem się na takich rozwiązaniach mechaniczno - automatycznych i materiałowych jak: zastosowanie nowatorskiego systemu sterowania i utrzymywania pozycji protezy poprzez opracowany przeze mnie system dźwigniowo-wahaczowy, który zaprojektowałem jako zupełnie nowe urządzenie. Przeprowadziłem dla niego procedurę patentową na wynalazek.

Zastosowałem rozwiązania materiałowe takie jak kompozyt węglowy, stopy lekkie, które pozwolą stworzyć obiekt typu G-shock, który można po ubrudzeniu gliną umyć strumieniem wody, czy wejść pod prysznic, niezależny od źródeł zasilania, sterowany ruchami obojczyka i górnej części ramienia.

### **IDEA FORMY**

Moją ideą jest stworzenie obiektu na nowo definiującego formę i funkcję dopełniającego ciało w wymiarze estetycznym i funkcjonalnym.

Ostatecznym celem jest stworzenie rzeźby kinetycznej, która będzie mogła towarzyszyć w codziennym życiu, która będzie wygodna, funkcjonalna i estetyczna. Chcę tak skomponować instalację by w żaden sposób nie dominowała nad ciałem tylko je dopełniała. Mimo mechanicznego charakteru musi być w niej zachowany wdzięk kobiecego ciała i gestu, dlatego zrezygnowałem z powlekania jej substytutami skóry. Nie będzie udawać czegoś, czym nie jest. Dzięki dbałości o estetykę i kształt detalu w zsyntetyzowanej formie, obiekt będzie dawał komfort w wymiarze fizycznym i psychicznym.

### **SPOSÓB DZIAŁANIA INSTALACJI**

Zdecydowałem się rozwiązać kwestię poruszania dłonią oraz zginania ramienia w łokciu na zupełnie innej zasadzie niż w konwencjonalnej ortopedii.

Całość sterowania zrealizowałem za pomocą systemu wahaczy z cięgłami zlokalizowanymi w okolicy obojczyka i łopatki. System ten wahlwie spina szczątkowy gorset z włókna węglowego, zlokalizowany na boku klatki piersiowej z częścią ramienną na wysokości obręczy barkowej, nie ograniczając ruchomości stawu mostkowo obojczykowego.

Opracowałem taką metodę mechanicznego poruszania dłonią by palce dopasowywały się do każdego kształtu, dzięki współzależnemu układowi umieszczonemu w przedramieniu.

Ponadto to rozwiązanie biorąc energię do zamykania dłoni z przybliżania ramienia do klatki piersiowej, generuje znacznie silniejszy chwyt dłoni niż w konwencjonalnych rozwiązaniach.

Podsumowując, uniesienie obojczyka inicjuje zgięcie łokcia z możliwością blokowania, natomiast odsunięcie ramienia od ciała otwiera dłoń a przybliżanie, stopniowo ją zamyka.

Dłoń może być też ustawiana w kilku pozycjach względem wzdłużnej osi ramienia.

### **UZYSKANIE OCHRONY PATENTOWEJ PROJEKTU**

Podczas realizacji projektu i rozlicznych konsultacji, również z prawnikami, nieodzowne okazało się zabezpieczenie projektu od strony prawnej. W związku z tym oczywistą koniecznością stało się uzyskanie ochrony patentowej. Proces ten okazał się bardzo skomplikowany w kontekście polskich przepisów patentowych, które obligują do spełnienia rozlicznych wymogów formalno-prawnych zwłaszcza że mój projekt i całość wynalazku tj.:

tak skomplikowanego urządzenia protetycznego będącego jednocześnie urządzeniem rehabilitacyjnym w naturalny sposób został zakwalifikowany jako wynalazek medyczny.

Na obecnym etapie udało mi się dokonać zgłoszenia patentowego oraz przejść pozytywnie fundamentalny etap w przypadku zgłoszeń wynalazków tj.: uzyskać pozytywny wynik badania

nowości i wynalazczości mojego rozwiązania - Urząd Patentowy UPRP (numer P.418344 z dnia 29.08.2016 - Dźwigniowo-wahaczowy system niosąco-sterujący do protezy ramienia z funkcją dopasowania chwytu).

Ze względu na obostrzenia formalne związane ze zgłoszeniem patentowym, nie mogłem dotychczas rozpocząć budowania modeli we współpracy z żadną instytucją ani podmiotem gospodarczym, ponieważ pociągało to ryzyko ujawnienia części lub całości projektu co uniemożliwiło by mi dokonanie zgłoszenia wynalazku w świetle prawa. Dopiero na tym etapie mogłem zacząć fizyczną realizację projektu dzieląc go na trzy fundamentalne obszary:

1. Zamknięty na obecnym etapie, aspekt konstrukcyjno- inżynierski - sposób działania mechanika
2. Aspekt artystyczny - Tworząc rzeźbę kinetyczną w kontekście społeczno-humanistycznym oraz opracowanie ergonomii i designu.

### **UTYLITARNE DZIAŁANIE**

"Rzeźba dla Rzeźbiarki" to projekt o utylitarnej charakterze gdzie kreacja artystyczna wchodzi w interakcję z działaniem społecznym. Służy podniesieniu komfortu życia, usprawnia działanie ciała. To przede wszystkim rzeźba kinetyczna ale i wszechstronne, nowoczesne i zaawansowane urządzenie, niosące pomoc osobom po amputacji ramienia. Jego design gdzie forma wynika z funkcji, będzie zachęcać do użytkowania, tak aby przestała to być tylko niezbędna konieczność.

Innowacyjność obiektu w dużym skrócie, polega na zwiększeniu funkcji ruchomych protezy oraz komfortu jej noszenia. Obiekt dzięki swoim praktycznym właściwościom i estetycznej formie może również pośrednio wpływać na poprawę stanu emocjonalnego osób dotkniętych problemem amputacji.

Projekt ten, jest jednocześnie innowacyjnym rozwiązaniem mechanicznej protezy ręki, przewyższającym pod względem funkcjonalności, dostępne mechaniczne protezy. Ma więc ogromną szansę wpłynąć pozytywnie na jakość życia wielu osób dotkniętych amputacją kończyn górnych.

### **ODNIESIENIA IDEI "RZEŹBY DLA RZEŹBIARKI" WZGLĘDEM INNYCH TWÓRCÓW INSTALACJI KINETYCZNYCH**

W projekcie "Rzeźba dla Rzeźbiarki", nawiązuję do problematyki drążonej przez Stelarcę w jego projektach bionicznych substytutów i zamienników ludzkiego ciała, granic ingerencji w fizyczny obszar człowieka z tą różnicą, że ja z premedytacją rezygnuję z elektroniki, na rzecz mechanicznej automatyki i fizycznego oddziaływania na nią ludzkiego ciała, tworząc rozwiązania techniczne bliższe lekkości projektów Teo Jensena. Stelarcę w swych projektach zmuszony jest używać siłowników i silników elektrycznych oraz skomplikowanego systemu elektronicznego sterowania, natomiast u Teo Jensena czynnikiem motorycznym jego prac jest energia wody lub wiatru. W przypadku mojego projektu tym czynnikiem motorycznym, napędzającym jest ruch ludzkiego ciała.

### **DZIAŁANIE SPOŁECZNE PROJEKTU**

Projekt „Rzeźba dla Rzeźbiarki” jest kreacją artystyczną, która w całej swojej złożoności wchodzi w wymiar zaangażowania społecznego. Jest odpowiedzią na realną potrzebę konkretnej osoby – studentki wydziału rzeźby, która w wyniku wypadku straciła lewą rękę. Ową rzeźbą dla rzeźbiarki jest w pełni funkcjonalna proteza ręki, którą jako twórca rzeźb

kinetycznych, chce wykonać według własnego projektu i jej ofiarować. Obiekt ten ułatwi jej pracę nad własnymi realizacjami rzeźbiarskimi. W ten sposób, instalacja kinetyczna, wykreowana przez artystę, będzie spełniać ważną rolę w życiu codziennym drugiej osoby. Całość tego przedsięwzięcia planuję dokumentować w aspekcie interakcji społecznej i oddźwięku jaki wywoła jego prowadzenie tj: współdziałania z Anią jako kluczową uczestniczką, współpracy z innymi osobami i instytucjami. Powodzenie mojego przedsięwzięcia będzie mogło być nowym otwarciem do podobnych działań. Jest to obecnie robocza wersja założeń całego projektu i mam świadomość zasygnalizowania jedynie wąskiego obszaru aspektów jakich on dotyka. Będę poszukiwał nowych płaszczyzn i obszarów oddziaływania tego projektu i źródeł finansowania by go urzeczywistnić w jak najdoskonalszej formie.

"Rzeźba dla Rzeźbiarki" jest próbą wejścia na wyższy poziom mojego zaangażowania w kwestie problematyki społecznej, międzyludzkiej, i stworzenia pewnego rodzaju dzieła, które jak sądzę, w swej istocie będzie spełniać w najdoskonalszy wręcz sposób, istotę obiektu, dzieła sztuki, ponieważ może faktycznie permanentnie uczestniczyć w życiu człowieka. Może być moderowany przez użytkownika, wykorzystywany na co dzień. Dodatkową wartością tego projektu jest fakt, że osoba, której chcę go podarować, również jest rzeźbiarką, artystką. W swoich twórczych działaniach będzie mogła wesprzeć się podarowanym przeze mnie dziełem, co stworzy swego rodzaju pętlę dobrych zdarzeń w wymiarze społecznym, humanistycznym i artystycznym. Z tego punktu widzenia, można nawet powiedzieć, że stworzony przeze mnie obiekt jest rodzajem holistycznie działającej instalacji, który ma wspierać jej manualność, dopełniać jej ciało a przez to także dawać wsparcie emocjonalne duchowe drugiemu artyście.

W pozostałych projektach w ramach habilitacji "Pieśń o reindustrializacji" , "Pieśń o reindustrializacji II", oraz "Potrójny Akt Dynamiczny" podjąłem próbę zdefiniowania relacji pomiędzy człowiekiem a kreowanym przez jego intelekt obszarem industrialu i wynikających z tego zależności.

## **ANNA TOSIEK**

**Ponieważ robię ten projekt w formule dialogu, omawiania i dociekania istoty potrzeb osoby, która ma to dzieło użytkować, niezbędne jest w tym momencie zamieszczenie jej perspektywy/optyki w tym temacie. Oto co pisze Ania...**

*Nazywam się Anna Tosiek i jestem studentką Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, na Wydziale Rzeźby. Dwa lata temu uległam wypadkowi w wyniku którego straciłam lewą rękę. Dzięki pomocy przyjaciół, udało mi się zakupić protezę która umożliwia mi głównie prace dłutami, takie jak rzeźbienie w drewnie czy okuwanie gipsowej formy przy odlewaniu rzeźby. Jednak brak komfortu przy jej zakładaniu i noszeniu jak i sam wygląd, nie zachęcają mnie do korzystania z niej na co dzień. Jest to przykład standardowego rozwiązania mechanicznej protezy kończyny górnej. Dostępne są oczywiście znacznie bardziej, technologicznie zaawansowane protezy bioniczne. Nie są one jednak odpowiednie do rodzaju prac, jakie wykonuję, z racji na zbyt delikatny i podatny na uszkodzenia, system elektroniczny który posiadają. Są również o wiele droższe. Zdaję sobie sprawę że gdybym nabyła wprawę w posługiwaniu się protezą którą mam, mogłaby ona być przydatna dla mnie na co dzień.*

*Jednak na tyle nie czuję się z nią swobodnie, że wygodniej jest mi posługiwać się jedną ręką.*

*Stwierdziłam ostatecznie że nie mam możliwości posiadania protezy która byłaby na tyle wygodna i na tyle odpowiadałaby moim potrzebom, abym mogła z powodzeniem używać jej na co dzień i angażować ją w swoją pracę twórczą. Jest to jeden z powodów dla których jestem pod ogromnym wrażeniem projektu „Rzeźba dla rzeźbiarki”. Jego realizacja może stać się przełomowym momentem w moim życiu i w mojej twórczości. Rozwiązania które przedstawił mi Andrzej Kokosza, przekonują mnie do twierdzenia, że instalacja którą chce mi podarować, ma ogromną szansę stać się integralną częścią mnie, towarzyszącą mi codziennie, która działając w kompatybilny ze mną sposób, ułatwi mi wszystkie codzienne czynności, będąc jednocześnie, ładnym wizualnie, odpowiednikiem mojego ramienia. Przede wszystkim jednak, ułatwi i usprawni mi pracę nad moimi własnymi rzeźbami. Uważam że jest to dla mnie ogromna szansa, zarówno jeśli chodzi o większe efekty mojej pracy, jak i większy komfort psychiczny.*

*Bardzo satysfakcjonujące jest dla mnie to, jak wygląda moja rola w tym projekcie, to że w pewien sposób go współtworzę oraz to, że tak istotny jest w nim fakt że również zajmuję się sztuką. Niezwykle budujące jest dla mnie to, że mając świadomość artystycznych wartości tego projektu, nie mam poczucia że występuję tutaj jako osoba która potrzebuje pomocy. Jednocześnie odczuwam radość z samego uczestnictwa w tak wspólnym projekcie i czuję się tym wyróżniona. Bardzo doceniam go w każdym jego aspekcie i uważam, że jako działanie artystyczne, w swojej wielopłaszczyznowości i szlachetności, jest czymś wyjątkowym.*

*Uczestnictwo w nim jest dla mnie bardzo cennym i inspirującym doświadczeniem.*

*Wspólnie jest według mnie to, że całe zaangażowanie i pasja jakie autor wkłada w ten projekt, skupiają się nie tyle na zrealizowaniu własnej rzeźbiarskiej kreacji, co w pełni funkcjonalnego przedmiotu, na którego ostateczną formę, ja również będę miała wpływ. Jestem mu za to bardzo wdzięczna. A wręcz świadomość tego, jakiego ogromu pracy wymaga doprowadzenie tego projektu do końca, wprowadziłaby mnie w duże zakłopotanie, gdybym nie widziała, jak bardzo jego zaangażowanie wynika ze szczerzej chęci zmierzenia się z takim przedsięwzięciem oraz całkowitego wcielenia w życie tego pomysłu.*

*Z tego również względu, nie wątpię że uda mi się w pełni zrealizować ten projekt.*

*Nowe mechanizmy które zaproponował Andrzej, eliminują wszystko co stwarza mi problemy w używaniu obecnej protezy. Przedstawiam tutaj więc, to co przeszkadza mi w korzystaniu z niej oraz korzyści które wynikną z nowych rozwiązań:*

*Z powodu specyficznego kształtu mojego kikuta, mocowanie protezy przy pomocy zasysania w leju, przysparza mi wiele niewygod. Ponieważ z kikuta została wycięta większa część bicepsa, kość w jego dolnej części, nie jest chroniona. Nacisk leja na tą część sprawia mi duży dyskomfort, szczególnie przy unoszeniu ramienia do góry. Przez to, ruchy które wykonuje lewym barkiem, są ograniczone. Również zabudowanie znacznej części barku przez lej, ogranicza możliwość swobodnego poruszania nim. Duży problem stanowi dla mnie też samo*

*zakładanie protezy które polega na wpychaniu i zasysaniu kikuta w leju. Zabiera to wiele czasu i wymaga użycia dużej siły.*

*Rozwiązaniem będzie możliwość zakładania protezy od boku, przy pomocy dwóch części zamykających się na kikucie, z możliwością regulacji ich zacisku. Dzięki temu zakładanie będzie o wiele szybsze i wygodniejsze. Nie będzie również stanowić problemu zmiana kształtu i objętości kikuta na przestrzeni lat, co może utrudniać sytuacje w przypadku sztywnego leja o niezmiennym kształcie. Ponieważ zacisk będzie dotyczył partii która nie jest bardzo wrażliwa i nie będzie zabudowywał barku, będą wykorzystywała większy zakres ruchu, a skóra będzie mogła oddychać.*

*Moja obecna proteza posiada specjalne szelki, które utrzymują protezę przy ciele i umożliwiają ruch dłoni protezowej. Jest to bardzo niewygodne ponieważ szelki uwierają mnie, zwłaszcza pod prawą ręką.*

*Stworzenie pewnego rodzaju gorsetu będzie rozwiązaniem ponieważ ciężar protezy będzie rozłożony na większą partię klatki piersiowej i pleców.*

*Jestem narażona na problemy zdrowotne ponieważ nie ruszam lewym ramieniem tak często jak powinnam.*

*Nowa proteza zmusiłaby mnie do używania ramienia znacznie częściej ponieważ potrzebowałabym tego do poruszania ręką protezową.*

*Moja dłoń protezowa może wytworzyć tylko jeden rodzaj prostego ruchu.*

*Sposób, w jaki do tego doprowadzam nie jest zbyt naturalny.*

*Jednym z najważniejszych rozwiązań tego projektu jest nowy mechanizm ruchu. Będzie on znacznie bardziej naturalny i użyteczny.*

*Zawsze, kiedy chcę unieść do góry moją protezową rękę, muszę do tego używać mojej prawej ręki.*

*W nowym projekcie, mogłabym to robić poprzez uniesienie ramienia do góry.*

*Bardzo indywidualne podejście do mojego przypadku jest istotną rzeczą która decyduje o przewadze tego projektu nad standardowymi protezami. Część rozwiązań które chce zastosować Andrzej, wynika z naszych rozmów na ten temat, pewnych moich sugestii, które są dla niego szczególnie ważne.*

*Anna Tosiek*

## **RZEŻBA KINETYCZNA "PIEŚŃ O REINDUSTRIALIZACJI" I**

prezentacje publiczne:

VII Festiwal sztuki "Miasto Gwiazd" Żyrardów - IX.2015 r.

Wystawa Katedry Działań Przestrzennych Gmach Wydziału Rzeźby - II. 2016 r.

Udział w wystawie "Noc Muzeów" - V.2016 r.



Zrealizowany przeze mnie obiekt jest inspirowany grafikami i plakatami Bauhasu oraz konstruktywizmem radzieckim.

W obecnej, coraz bardziej cyfrowej, wirtualnej rzeczywistości nie możemy zapominać o fizycznym i mechanicznym charakterze podwalin ludzkiego postępu technologicznego. Budując tę rzeźbę kinetyczną, nawiązuję do dokonań tego okresu i składam hołd analogowym formom kreowanym przez ludzki intelekt.

Tak naprawdę był to swego rodzaju pretekst, gdzie forma jaką stworzyłem jest hołdem złożonym pewnej estetyce, porządkowi takich kierunków jak konstruktywizm i Bauhaus, gdzie formę pierwszej z tych instalacji oparłem na motywach jednego z plakatów pojawiających się w nurcie Bauhausu.

Przetransponowałem to w postać trójwymiarowej, przestrzennej instalacji kinetycznej, która jest rozwiązana w taki sposób, że gdy zbliża się do niej osoba, wtedy ta instalacja wyposażona w czujniki na podczerwień i w czujniki ruchu, reaguje i zaczyna się uaktywniać i poruszać wykonując pewne sekwencje ruchów, wchodzi niejako w dialog z widzem, obserwatorem. Tak jak u Le Corbusiera, cała struktura przestrzeni wokół człowieka była w jego rozumieniu swoistą syntezą ludzkich potrzeb, tak moja instalacja uruchamia się i porusza dla człowieka.

wymiary: dł.270 cm x szer. 220 cm x wys. 160 cm + 140 cm x 220 cm

materiał: stal, drewno, mdf, tworzywo sztuczne, napęd mechaniczny, sterowanie na podczerwień

### **INSTALACJA "PIEŚŃ O REINDUSTRIALIZACJI" II**

prezentacje publiczne:

Wystawa rzeźby „Dialogi. Warszawska Stacja Sztuki.” Ogród Botaniczny UW - VI - X. 2016 r.

Druga z cyklu instalacja oprócz konotacji z konstruktywizmem radzieckim, jest poprzez wprowadzenie układu elementów barwnych i wertykalno-horyzontalnych oraz wektorowych elementów konstrukcji, nawiązaniem do twórczości Mondriana.

wymiary: dł.200 cm x szer. 245 cm x wys. 260 cm

materiał: stal, drewno, mdf, tworzywo sztuczne

### **VIDEOINSTALACJA "POTRÓJNY AKT DYNAMICZNY"**

prezentacje publiczne:

Wystawa na Festiwalu „Miasto Gwiazd” w Żyrardowie IX. 2012 r.

Kurator wystawy „Forma Przestrzeń Podmiot” Twórców Wydziału Rzeźby ASP w Warszawie Galeria

(-1) Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie X. 2012 r.

Udział w wystawie Berlin Akademie der Kunste - X-XI.2015 r.

Wystawa Katedry Działań Przestrzennych Gmach Wydziału Rzeźby - II. 2016 r.

Udział w wystawie "Noc Muzeów" - V.2016 r.

Udało mi się stworzyć pewnego rodzaju laboratoryjną sytuację w której jako rzeźbiarz byłem w stanie ukazać akt w ruchu, w formie dynamicznego, permanentnie przekształcającego się układu co jest niezwykle trudne w przypadku kreacji rzeźbiarskich z tego względu, że można

uchwycić jedynie pewien zatrzymany w czasie układ ruchu ciała czy kompozycji jaką tworzy grupa sylwetek.

Wewnątrz ascetycznego, pokrytego grafitem, prostopadłościennego obiektu wyświetlane są współzależne trzy projekcje, które zostały zarejestrowane bez udziału operatora za pomocą specjalnie zaprojektowanej maszyny poruszającej kamerami. Działanie to ma na celu ukazanie aktu i interakcji między postaciami, które używając czerwonej nici wchodzi w fizyczną relację.

Wspomniany sposób rejestracji ma na celu tak jak w innych moich pracach wyeliminowanie subiektywnego kadrowania przez operatora oddając widzowi uwolniony od wartościowania obraz ekspresji ludzkiego ciała.

Obiekt: stal, drewno i polichromowana płyta MDF, monitor tv,  
wymiary: 110x45x80 cm

## **5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych (artystycznych)**

W swej działalności artystycznej skupiam się na tworzeniu głównie instalacji i videoinstalacji które w całości samodzielnie projektuję i wykonuję, łącznie ze wszystkimi elementami automatyki i sterowania. Mówiąc o automatyce, mam tutaj na myśli tworzenie takich urządzeń, które w wyniku mojego świadomego wyboru mają za zadanie zastąpić operatora kamery, który mimowolnie dokonywał by subiektywizujących wyborów kadrów, co akurat w mojej koncepcji byłoby niepożądane, jako czynnik subiektywizujący rejestrowany obraz. Tworzone przeze mnie logarytmiczne porządki cyklicznych ruchów kamer, stają się swego rodzaju ruchomym oknem przez które w ostatecznej formule projektów odbiorca jest postawiony w sytuacji, gdzie sam powinien dokonać wartościowania obrazu. W moich projektach fundamentalną rolę zawsze odgrywa człowiek jako podmiot. Zestawiam go ze zmechanizowaną, geometryczną, surową, wręcz ascetyczną formą, tworząc różne konteksty pomiędzy nim a jego kreacją intelektualną, emocjonalną i fizyczną.

Nieodzownym w tym opracowaniu do habilitacji jest wspomnienie o dwóch projektach, które robiłem w ramach dyplomu doktorskiego "Przestrzeń ciała" - "Pamięć przestrzeni" jak również o projekcie magisterskim, z tego powodu, że wszystkie te prace są tworzone jako relacja pomiędzy człowiekiem a kreowaną przez niego formą w różnych kontekstach znaczeniowych tj: jak w projekcie magisterskim "Skanowanie Intymne" gdzie pokazana jest intymna relacja między dwojgiem ludzi ukazanych jako strefa fizyczno-emocjonalnego spotkania.

W moich pracach, ich komplementarny charakter polega na tym, że w projektach doktorskich jedna z moich prac "Pamięć Przestrzeni" była poświęcona życiu oraz miejscu ostatecznego spoczynku człowieka, gdzie lightmotivem był obraz cmentarznego muru rozdzielającego cmentarz żydowski od katolickiego gdzie skupiłem się nad jego wieloznaczeniowością.

Tak więc to, że wspominałem o tych wcześniejszych projektach, jak również o tym ostatnim wydaje mi się o tyle istotne, że są one w ścisłej korelacji ze sobą, ponieważ mają komplementarny charakter będąc podporządkowane podmiotowi- człowiekowi tj. tak jak w moich projektach doktorskich gdzie jeden jest poświęcony ciału i fizyczności w afirmatywnym znaczeniu, a drugi miejscu ostatecznego spoczynku, kresu życia.

W tym miejscu dla ukazania ewolucyjnego charakteru moich prac w ramach wspólnej

problematyki, przedstawiam moje wcześniejsze dokonania w tym niektóre wybrane prace instalacyjne m.in.: w ramach przewodu doktorskiego i jedną dyplomową.

### **VIDEOINSTALACJA MOBILNA "PAMIĘĆ PRZESTRZENI"**

prezentacje publiczne:

„PRZESTRZEŃ CIAŁA, PAMIĘĆ PRZESTRZENI” – wystawa indywidualna w ramach przewodu doktorskiego Galeria Nowych Mediów ASP Warszawa – VI. 2010 r.

Komisarz oraz udział w wystawie pedagogów Wydziału Rzeźby ASP, – Ośrodek wystawienniczy „Kasztel w Szymbarku” III. 2011 r.

Wystawa na Festiwalu „Miasto Gwiazd” w Żyrardowie – IX.2011 r.

Wystawa pracowników Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Galeria Domu Kultury na Saskiej Kępie V.2012 r.

Wystawa Pedagogów Wydziału Rzeźby ASP w Warszawie Dom Kultury Bemowo w Warszawie 2011r.

**"PAMIĘĆ PRZESTRZENI"** Jest próbą stworzenia "medium" do opowiedzenia środkami plastycznymi o historii miejsca. Instalacja ta ma charakter kontemplacyjny, ponieważ traktuje o tym, co wiąże się z przemijaniem i historią miejsca, w którym przyszło mi realizować ten projekt. Przestrzeń galerii i cały kompleks wydziału ASP, znajduje się przy ul. Spokojnej, w zabytkowym budynku, który praktycznie ze wszystkich stron jest otoczony rozdzielonymi murem cmentarzami - katolickim i żydowskim. Z tego wynika szczególny charakter tego miejsca dla historii minionych pokoleń.

Ważny wymiar ma dla mnie w moim projekcie użycie różnych kadrów pejzaży i okolicznych murów. Uważam, że w tym kontekście mur może mieć wielopoziomowe znaczenie, będąc metaforą czegoś, co zagraża nam drogę, co chroni nas przed czymś, co może być miejscem na modlitwę lub dokonania egzekucji.

Odniosłem się do tego, realizując video-instalacyjny obiekt. Instalacja tworzy formę konstrukcji przytwierdzonej centralnie do sufitu, zwieńczonej lekkim, ażurowym ramieniem, rozciągającym się na prawie całą szerokość sali. Na jego obu końcach zamontowane są dwa prostokątne ekrany. Całość instalacji bardzo powoli obraca się wokół pomieszczenia. Na ekranach wyświetlane są ruchome obrazy kolejnych, bliższych i dalszych, znajdujących się na zewnątrz planów, prezentujących fragmenty murów i cmentarzy: katolickiego i żydowskiego. Ruchomy pejzaż, daje wrażenie patrzenia, niczym w przesuwające się okna, w których czerwień fragmentów murów przeplata się z ziemistą szarością nagrobków, z intensywnym kontrastem konarów drzew i jasnego nieba. Całość instalacji, wykonując ruch wokół ścian przestrzeni galeryjnej, tworzy obszar, w którym mimo oddzielenia ścianami, odbiorca wkracza w strefę, gdzie przesączają się ślady przeszłości i historii miejsca.

Obiekt: stal spawana, aluminium, drewno, płótno, projektory multimedialne, napęd mechaniczny, nagrania video.

wymiary: wys. 3,4m x szer. 4,5m

### **VIDEOINSTALACJA MOBILNA "PRZESTRZEŃ CIAŁA"**

prezentacje publiczne:

Udział w wystawie w Galerii Lipowa 13 Lubelskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych

„SEKWENCJE” z pracowni Kowalskiego – V. 2010 r.

„PRZESTRZEŃ CIAŁA, PAMIĘĆ PRZESTRZENI” – wystawa indywidualna w ramach przewodu

doktorskiego Galeria Nowych Mediów ASP Warszawa – VI. 2010 r.  
Wystawa indywidualna w Galerii 2.0 – ASP w Warszawie – V – VI.2011 r.  
Udział w projekcie „Noc Muzeów” – 14.V.2011 r.

**"PRZESTRZEŃ CIAŁA"** jest poświęcona relacji pomiędzy ciałem człowieka a tym co człowiek kreuje. Inspirowana jest mitem o trzech mojrach gdzie elementem dominującym staje się nić wprzęgająca trzy postacie w permanentną relację i zależność.

Praca została poświęcona człowiekowi i jego ciału, w jak najbardziej afirmatywnym znaczeniu. Projekt podjęty w ramach pracy doktorskiej jest kontynuacją zajmujących mnie od dłuższego czasu dociekań nad wzajemną zależnością pomiędzy dwoma najbardziej, moim zdaniem, determinującymi ludzkie życie, obszarami, a mianowicie: naporem rzeczy, cywilizacji, całego industrialu i tworzącego do tego obszaru - opozycją, składającą się z najbardziej atawistycznych, pierwotnych, wręcz zwierzęcych pragnień i potrzeb. Podjąłem próbę opowiedzenia o tej zależności środkami mi najbliższymi, robiąc instalację, gdzie archetypem świata rzeczy jest materialna forma obiektu, a obraz video reprezentuje podmiot.

Ten obiekt jak wszystkie pozostałe, został przeze mnie samodzielnie zaprojektowany i zrealizowany.

Videoinstalacja składa się ze zgeometryzowanej konstrukcji, podzielonej na trzy wertykalne części, w których poruszają się, w różnych sekwencjach czasowych, w górę i w dół, monitory. Dzięki temu mogą się spotykać ze sobą na różnych wysokościach całej konstrukcji. Ekrany te niczym przesuwające się okna, kadrują fragmenty ciała postaci wchodzących ze sobą w relacje.

Prezentowane na obrazach postacie płynnie przechodzą z monitora w monitor, ukazując jedynie jakiś wąski wycinek relacji między sobą.

Całość formy instalacji wraz z obrazem tworzy swoistą mozaikę, puzzle, których logiczny porządek jawi się przed oczami odbiorcy dopiero po dłuższym oglądzie prezentowanych materiałów. Zautomatyzowany sposób rejestracji kadrów, powoduje, że przedstawiany materiał nie jest obarczony jakąkolwiek preferencją operatora.

W przesuwających się monitorach, cały zabieg polega na tym, że gest zarejestrowany w jednym monitorze, może zmieniać znaczenie, przenikając do innego i wchodząc w zależność z innym zestawionym do niego obrazem.

Motywnym i inspiracją powyżej opisanego projektu jest mit o trzech Mojrach, gdzie zasadniczym ich atrybutem jest nić życia. Postacie przeciągają pomiędzy sobą czerwoną nitkę. Pomysłem moim jest użycie tej mitologicznej nici życia, w taki "uwspółcześniony" sposób, niczym w podwórkowych zabawach w tzw. "gumę", czy w przekładanie nitki między palcami dwóch osób. Modelki tworzą ruchomą kompozycję w przestrzeni za pomocą sznurka, wchodząc lub wychodząc z kadru.

W przesuwających się monitorach czasem widać fragmenty postaci, a czasem tylko nić. Z premedytacją użyłem mechanicznego urządzenia do rejestracji postaci ludzkiej ponieważ eliminując z tego przedsięwzięcia operatora, powstała sytuacja w której nie ma subiektywnego wybierania kadru a rejestruje się ten fragment gestu i postaci, który aktualnie znajdzie się w polu widzenia mechanicznie poruszającej się kamery. Osiąga się w ten sposób, moim zdaniem, bardzo ważną rzecz. Mianowicie, rejestrowany akt ludzki, ani żaden jego fragment, nie jest szczególnie eksponowany. Uważam, że uwalnia to akt od wykreowanego przez obyczajowość i pop kulturę eksponowania bądź cenzurowania obrazu postaci ludzkiej,

a tym samym jego zafałszowywania.

Stworzone przez mnie medium ma na celu przywrócenie „czystości” aktu tak wyeksploatowanego przez pop kulturę.

Obiekt: stal spawana oksydowana, drewno, tworzywo sztuczne, nylon, monitory ciekłokrystaliczne, napędy mechaniczne, nagrania video.

wymiary: wys.2,25m x szer.1,90m x gł. 0,95m

### **VIDEOINSTALACJA "BRAMA , KONIEC ŚWIATA - KONIEC SZTUKI" REALIZOWANEGO W RAMACH NIEFORMALNEJ GRUPY ARTYSTYCZNEJ END OF ART**

prezentacje publiczne:

Prezentacja obiektu videoinstalacyjnego „Brama” w ramach działań grupy artystycznej End of Art – Hala główna Dworca Centralnego w Warszawie - XII. 2012 r. do I.2013 r.

Prezentacja obiektu videoinstalacyjnego „Brama” w ramach działań grupy artystycznej End of Art – Gmach Rektoratu ASP w Warszawie – I-II. 2013 r.

Prezentacja obiektu videoinstalacyjnego „Brama” w ramach działań grupy artystycznej End of Art – Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie – III.2013 r.

Prezentacja obiektu videoinstalacyjnego „Brama” w ramach działań grupy artystycznej End of Art na Interdyscyplinarnym Festiwalu „Miasto Gwiazd” w Żyrardowie – IX.2013 r.

VII Festiwal sztuki "Miasto Gwiazd" Żyrardów - IX.2015 r.

Następnie stworzyłem projekt "Brama - Koniec świata, Koniec sztuki" w ramach działalności nieformalnej Grupy Artystycznej End of Art. Istotą mojego udziału w tym projekcie było opracowanie formuły na podanie opowieści zarejestrowanej z udziałem artystów i ludzi kultury, którzy mieli ustosunkować się do pytania na temat końca sztuki w kontekście końca świata.

Pierwsza prezentacja obiektu odbyła się w terminie przepowiedzianego przez przedkolumbijskich Indian końca świata. W videoinstalacji zostały zamieszczone wypowiedzi znanych osób związanych ze światem kultury i sztuki na zadane pytanie - jak i czy sobie wyobrażają koniec sztuki .

Zaproponowałem jako formę stworzenie pewnego rodzaju medium do opowiadania o tej sytuacji, rodzaj w ascetycznej formy minimalistycznej bramy, czegoś w rodzaju potężnej ościeżnicy, przez którą widz będzie mógł przechodzić tak jakby do innej rzeczywistości, opowieści tych utrwalonych osób na temat sztuki. Było to rozwiązane w ten sposób, że po zewnętrznym obwodzie całej konstrukcji był zainstalowany ciąg monitorów, w których poszczególne osoby przedstawiały swój punkt widzenia w tym temacie. Nierealności całej tej sytuacji dodawała lokalizacja tego projektu czyli Hala główna Dworca Centralnego w Warszawie ( oraz innych miejscach), gdzie ze swej natury ludzie będąc w podróży, przemieszczają się między różnymi przestrzeniami, można rzec rzeczywistościami.

W wielu kulturach i tradycjach brama stanowi symboliczne przejście. Obszar przez który wkraczamy do innej rzeczywistości. W tej konkretnej sytuacji, przypadkowy przechodzień ma sposobność wejścia na chwilę w świat problematyki, która nie koniecznie absorbuje go na co dzień.

Obiekt: konstrukcja stalowa, płyta MDF, konstrukcja drewniana, monitory

Wymiary: wys. 3,14 x dł. 5x gł. 1,27 m

## **DYDAKTYKA**

X.2016 - Adiunkt, koordynator „Pracownia Gościńska” dr Krzysztof M. Bednarski prof. ASP

X.2014 – Asystent „Pracownia Gościńska” dr Krzysztof M. Bednarski prof. ASP

2013 – X. 2014 Asystent w Pracowni Rzeźby dr hab. prof. ASP Jakuba Łęckiego

XI.2005 – VI.2012 Asystent w Pracowni Przestrzeni Audiowizualnej prof. Grzegorza Kowalskiego na Wydziale Rzeźby ASP Warszawa

XII 2003- VI.2005 Asystent w pracowni rzeźby adi. I st. Antoniego Grabowskiego w Katedrze Kształcenia Ogólnoplastycznego na Wydziale Architektury Wnętrz ASP w Warszawie

W formule dydaktyki jaką prowadzę, kładę nacisk na to by studenci w swoich realizacjach podejmowali próby interdyscyplinarnego działania w obszarze sztuki, wykraczające poza formułę wyłącznie rzeźbiarską.

Posługiwanie się, wprzęgnięcie w obszar działań rzeźbiarskich technik takich jak malarstwo, optical art, performance, fotografia, video, technika, owocuje powstaniem nowych jakości w wymiarze plastycznym. Wspieram również studentów w opanowywaniu i adaptowaniu do potrzeb artystycznych technologii pozornie niezwiązanych ze sztuką takich jak: technologia termoformowania pociśnieniowego tworzyw sztucznych, hydroformowania metali takich jak stal, mosiądz, miedź, aluminium, techniki tworzenia laminatów i kompozytów metodą adhezji żywic oraz podstaw mechaniki, automatyki i elektrotechniki (co ma duże zastosowanie przy tworzeniu instalacji i rzeźb kinetycznych). Celem tych działań jest poszerzenie spektrum środków jakimi mogą się posłużyć studenci przy swoich realizacjach, nadając im nowe jakości i indywidualny charakter.

Zachęcam studentów do tego by przy każdym projekcie robili szkice, rysunki, modele, ewentualnie storyboardy, by fotografowali poszczególne etapy pracy oraz w krótkiej formie opisywali idee, założenie projektu, oraz środki wyrazu jakimi chcą ten cel osiągnąć. Takie ćwiczenie i dokumentacja pomoże im w opracowywaniu swoich projektów pod kątem potencjalnych konkursów, wystaw, bądź archiwizacji dorobku. Ponad to utrwalenie różnych pomysłów czy metod realizacyjnych może być doskonałym punktem wyjścia do podjęcia tych problemów w przyszłości w innym ujęciu.

Organizuję również dla studentów udział w pozauczelnianych wystawach, dzięki którym mogą nabrać doświadczenia w kwestiach organizacyjnych i logistycznych związanych z przygotowaniem wystaw.

Brałem również udział w pracach zespołu badawczego pod kierunkiem dr hab. Romualda Woźniaka

XI. 2015 - II.2016 Udział w projekcie badawczym Katedry Działań Przestrzennych Wydziału Rzeźby ASP, pt. "Kształtowanie rzeźbiarskie przestrzeni publicznej".

## **DZIAŁANIA NA RZECZ UCZELNI I KOŁO NAUKOWE**

W ramach pracy na uczelni podjąłem się opracowania i realizacji różnych pomocy dydaktycznych, które mają bezpośredni wpływ na jakość i wszechstronność kształcenia studentów m.in.: zaprojektowałem i zrealizowałem ze studentami urządzenie do termoformowania wykorzystywane przy realizacjach rzeźbiarskich. Projektuję i realizuję również różnego rodzaju specjalistyczne urządzenia/ pomoce dydaktyczne jak np: statywy

do aparatów i kamer, wózki operatorskie, żuraw do zdalnego sterowania kamerą, ruszty scenograficzne, mechaniczne fantomy do animacji, instalacje do adhezji oraz dbam o stworzenie zaplecza technicznego i narzędziowego dla studentów.

Sprawuję również opiekę nad kołem naukowym w ramach którego prowadzę różnego rodzaju szkolenia technologiczne, obsługi narzędzi, BHP i pierwszej pomocy. W ramach koła dokonujemy różnych zakupów różnych przyrządów takich jak np.: pompa próżniowa. Stworzyłem również w pracowni obszerne zaplecze narzędzi i elektronarzędzi pomocnych w realizacjach studenckich.

#### **PLENERY**

Sprawuję także opiekę dydaktyczną nad plenerami dla studentów III roku (Licencjat).

Jest to znakomita sposobność do spotkania się studentów wywodzących się z różnych pracowni mistrzowskich i zetknięcia się różnych koncepcji rzeźbiarskich. Zadania plenerowe formuję w taki sposób by stworzyć możliwość pracy zarówno zespołowej jak i indywidualnej w takich obszarach realizacyjnych, które dają możliwość studentom z poszczególnych pracowni zapoznania się z nowymi dla nich środkami ekspresji artystycznej np.: działań performatywnych, instalacyjnych, filmowych, fotograficznych. Wynikiem takich działań plenerowych jest opracowanie przez studentów swoich realizacji w formie prospektu ze szkicami, opisami, fotografiami, lub zapisem video. Powstały w wyniku tego zapis nierzadko jest zaczynem nowych realizacji w toku studiów bądź całych cykli realizacyjnych.

**dr Andrzej Kokosza**

